

URODA ŻYCIA ■ SPA ■ DOBRE MIEJSCA ■ DOM&WELLNESS

EDEN

MAGAZYN

Nr 3/2007, cena 7 zł (w tym VAT 7%)

**TOMASZ
RACZEK:**
Szkoda życia
na banalne
rozmowy

Luksusowe
SPA
nad morzem

Nasze
kuchenne
greckie
klimaty

ISSN 1734-5456 INDEKS 20076X



9 771734 545075 03

URODA
Krażąc wokół słońca
Życie na dobrej stopie
Pij dla zdrowia

Urlop marzeń
**ŚWIAT POD
ŻAGLAMI**



ACH, JAK PRZYJEMNIE

Basen przy domu to symbol statusu materialnego jego właścicieli, ale także możliwość dbania o zdrowie i kondycję. Nie wspominając już o przyjemności płynącej z kąpieli.

Nigdy dotąd tak wiele milionów ludzi nie cieszyło się dobrodziejstwem posiadania basenu we własnym ogrodzie jak teraz – mówi Wiesław Rygielski z IPC Team, międzynarodowej firmy, zajmującej się m.in. produkcją zadaszeń basenowych. W Ameryce jest 9 mln basenów, w Europie – 2,5 mln. Rodzi się popyt na baseny w Pekinie, na Dalekim Wschodzie Rosji, budują je zamożni Kazachowie i mieszkańcy Kirgizji.

W Czechach, kraju pięć razy mniejszym od Polski rocznie powstaje dziesięć razy więcej basenów niż u nas. Choć trzeba przyznać, że budujemy ich coraz więcej.

Wynika to zapewne z rosnącej zamożności rodaków, jak i z pojawienia się nowych technologii, obniżających koszty. Dziesięć lat temu na basen z tak zwanej wyższej półki trzeba było wydać 100 tysięcy złotych. Teraz podobny, ale z nowszymi rozwiązaniami technologicznymi kosztuje około 80 tysięcy złotych.

POLAK LUBI ELEGANCJĘ

– W ciągu ostatnich pięciu lat w mojej firmie sprzedaż wzrasta – mówi Maciej Ciesielski z Firmy MAT, zajmującej się między innymi budową nowych basenów oraz unowocześnianiem już istniejących.

Spośród krajów Europy najwięcej basenów ma Francja. Tam najpopularniejsze są baseny zaliczane do średniej klasy, czyli takie o wielkości rzędu 8x4 metry, wyposażone w podstawowe elementy. W Polsce sytuacja wygląda inaczej – klienci wybierają baseny albo bardzo bogato wyposażone, albo najprostsze z możliwych.

Maciej Ciesielski zauważa, że Polacy przywiązują wielką wagę do wykończenia. Widoczna jest dbałość o szczegóły, zwracają też uwagę na to, by basen niemal idealnie wtapiał się w otoczenie domu. Francuzom czy Włochom zależy głównie na tym, żeby był on funkcjonalny. O jego elegancję dbają mniej. No, chyba, że jest częścią okazałej rezydencji.

Żeby w naszych warunkach klimatycznych jak najdłużej korzystać z basenu, warto zdecydować się na dodatkowy wydatek i zakryć wodę... dachem. Wykonany z aluminiowych profili z poliwęglanem wydłuża czas korzystania z basenu aż do 8 miesięcy w roku.

Świetnie sprawdzają się też automatyczne rolety pływające, które chronią wodę przed nadmiernym wystudzeniem, a w przypadku zastosowania specjalnej odmiany lameli solarycznych, roleta staje się wielkim pływającym kolektorem słonecznym. Dzięki niej na przykład już

*Basen to nasza kondycja fizyczna.
Ocieplenie klimatu daje możliwość
korzystania z niego przez wiele miesięcy,
szczególnie, gdy jest zadaszony.*

w marcu, kiedy temperatura powietrza nie przekracza zazwyczaj kilku czy kilkunastu stopni, można podgrzać wodę basenową nawet do dwudziestu kilku stopni, obniżając jednocześnie zużycie środków do pielęgnacji wody. Role tę można zablokować specjalnym kluczem włącznika mechanizmu otwierania. Spełnia w ten sposób dodatkową funkcję zabezpieczenia basenu przed niekontrolowanym użytkowaniem (na przykład przez dzieci).

CO WIEMY O BASENIE

– Zazwyczaj pierwsze słowa, jakie słyszę z ust klientów to: chcę mieć ładny basen, jakieś 20 metrów – mówi Maciej Ciesielski. No cóż, wiele osób nie zdaje sobie sprawy z tego, co to znaczy mieć 20 metrów basenu w ogrodzie. Pomijam fakt, że za takie, prawie olimpijskich rozmiarów, przyjemności musieliby zapłacić ponad 100 tysięcy złotych. Nie brakuje ludzi, których stać na taki wydatek. Ale duży basen potrzebuje terenu odpowiedniej wielkości. Powszechnie uważa się, że basen ma najlepsze proporcje jeśli jego szerokość jest połową jego długości. Dlatego na przykład basen o długości 20 metrów powinien mieć 10 metrów szerokości, czyli zajmowałby co najmniej 200 metrów kwadratowych!

W Polsce funkcjonuje dziwny mit, że nie sztuką jest wybudować basen, ale sztuką jest go potem utrzymać. To akurat nieprawda. Najważniejsze jest zadbanie o od-

Natura we własnym stawie



- Firma BioNova istnieje od 1985 roku, od kilkunastu lat oferuje swoim Klientom estetyczne i funkcjonalne stawy kąpielowe, a od niedawna także luksusowe baseny ekologiczne.
- BioNova od 15 lat stosuje ten sam, naturalny system oczyszczania wody, który doskonale się sprawdził w ponad 500 stawach o wielkości od 50m² do 9000m² powierzchni.
- Nie ma znaczenia, w jakim regionie świata będzie budowany staw BioNovy, bo jego plan i wykonanie zawsze odpowiada warunkom klimatycznym i indywidualnym gustom klientów.

Teraz BioNova także w Polsce!



Kontakt:

Robert Dąbrowski
Przedstawiciel firmy BioNova na terenie Polski
tel. 0049 2604951933
kom. 0049 1772494456
e-mail: bionovaPL@ost-eu.de

Contact:

Werner Hocke
tel. 0049 6486911023
fax: 0049 6486911024
e-mail: werner.hocke@t-online.de

www.bionovaPL.ost-eu.de



powiednie pH wody (na poziomie od 7 do 7,4) oraz właściwa dezynfekcja. Środkami do utrzymania czystości są najczęściej: chlor, tzw. aktywny tlen oraz ozon i dodatkowo specjalny płyn zapobiegający rozwojowi glonów, szczególnie przydatny przy odkrytych basenach. Takie metody utrzymania czystości to koszty rzędu od 50 do 600 złotych miesięcznie, w zależności od wielkości basenu i zastosowanej technologii. Prawdziwą rewelacją zarówno pod względem technologicznym, jak i finansowym jest zwykła sól kuchenna. Wykorzystując elektroлизę soli możemy bez problemów dezynfekować wodę w basenie. Fenomenalne jest to, że do tego procesu używamy bardzo niewielkie jej ilości (stężenie soli w basenie jest około 0,3-0,4%, czyli mniejsze niż w ludzkiej łzie). Ważne jest również to, że urządzenie do elektrolyzy można zamontować praktycznie w każdym basenie. Roczny koszt takiego oczyszczania wody to około 7,50 zł, czyli tyle, ile trzeba zapłacić za 14 lub 15 kilogramów soli. Samo urządzenie do elektrolyzy kosztuje od 4 do 8 tysięcy złotych. Przy założeniu, że basen jest niezwykle trwałą budowlą – jego żywotność jest obliczona na 30-40 lat – to naprawdę zerowy wydatek.

MODNA WODA

Kiedy mamy dużą działkę i taras przed domem musimy pamiętać, że basen powinien być blisko niego, bo w letnie, słoneczne dni to tam koncentruje się życie rodzinne. Trzeba też brać pod uwagę ukształtowanie terenu, bliskość parkanu i tym samym możliwość osłonięcia tafli wody od zimnych północno-zachodnich wiatrów. Długie, wąskie baseny są niewygodne. Klasyczny basen powinien mieć kształt prostokąta, choć można wybrać kształt elipsy, koła, ósemki. Zdarza się, że ludzie chcą zaoszczędzić i wybierają stare, proste technologie. Tańsze przy zakupie, w konsekwencji są droższe w użytkowaniu, a na dodatek szybciej i częściej trzeba je później konser-

wować. Zdarzają się również rozwiązania technologiczne, niedostosowane do naszych warunków klimatycznych. – U nas powinno budować się baseny o konstrukcji żelbetonowej, trwalszej, bo zima potrafi być sroga i trwać kilka miesięcy – mówi Maciej Ciesielski.

Bardzo ważne jest odpowiednie dobranie materiałów wykończeniowych zwieńczających koronę basenu. Najczęściej są to piękne i funkcjonalne profilowane płyty obrzeży oraz płyty plaży w kolorach piaskowych z żółtym odcieniem. W połączeniu z błękitem czy turkusem basenu tworzą wspaniałe elementy ogrodu.

Urodę basenu bardzo podnosi dobrze dobrane oświetlenie. Odpowiednie instalacje umożliwiają wybór koloru tafli wody według gustów i nastrojów. Można w ciągu chwili zmienić turkus na głęboką zieleń, czerwień lub róż. Taki system oświetleniowy kosztuje około 8 tysięcy złotych, a standardowe podświetlenie dna basenu to wydatek około tysiąca złotych.

Prawdziwym hitem są trójwymiarowe linery – specjalny rodzaj wzorzystej folii zgrzewanej fabrycznie na wymiar basenu, która wspaniale imituje mozaiki z glazury, a jest przystosowana do naszych warunków klimatycznych i wygodniejsza w utrzymaniu, częściej można ją zmieniać i kosztuje mniej od nich. Pamiętajmy, że taka zmiana elewacji basenu jest dla domu tym, czym zmiana garnituru dla mężczyzny. Od czasu do czasu trzeba mu kupić nowy. Za metr kwadratowy linera zapłacimy od 100 do 160 złotych, natomiast na jej wymianę trzeba przeznaczyć około 500 złotych.

Zdarza się, że w drogiej wersji basenów montowanych jest... ruchome dno. Użytkownik w zależności od swoich potrzeb może regulować głębokość niecki. Wielką atrakcją są specjalne łóżka wodne, które mają zamontowane opcje masujące. Znacznie bardziej popularne są specjalne urządzenia typu przeciwprąd do pływania treningowego z funkcją masażu ciała, a także zestawy dysz masażowych montowanych w ścianach basenu. Mamy wtedy we własnym basenie gabinet masażu.

MONIKA WIŚNIEWSKA



MINIBASEN WIELKA FRAJDA



Minibasen ma wiele zalet: jest do naszej dyspozycji przez cały czas, nie wymaga dużej przestrzeni, a jego utrzymanie nie kosztuje zbyt wiele.

Duża, wygodna wanna z instalacjami do hydromasażu zrobiła wielką karierę. Amerykanie są w tych urządzeniach wręcz zakochani. Choć nienawykli do korzystania z wodnego relaksu na powietrzu Europejczycy upychają je do wnętrza hoteli czy domów, Amerykanie i Kanadyjczycy instalują je na zewnątrz, co znacznie podnosi przyjemność kąpieli. W lecie woda przyjemnie chłodzi, w zimie, kiedy temperatura spada poniżej zera – grzeje i hartuje.

Minibasen (niektórzy używają też określenia „wanna SPA”) różni się od zwykłej wanny z hydromasażem tym, że ma zamknięty obieg wody i wysokiej wydajności systemy filtracji. Dobry minibasen powinien mieć generator ozonu do usuwania bakterii, wirusów i grzybów. W warunkach prywatnych wodę w tak wyposażonych urządzeniach można wymieniać co 2-3 miesiące. Nowoczesne wanny SPA mają też systemy audio-wideo oraz oświetlenie, zmieniające barwę wody.

Istnieją także minibaseny pływackie, wytwarzające tzw. przeciwprąd, przez które przedzierać się musi pływak.

Duże baseny przeznaczone są do aktywnej kąpieli w wodzie o temperaturze maksymalnej do 30°-32°C, W minibasenach temperatura wody powinna być zbliżona do temperatury ludzkiego ciała. Krótka, trwająca do 10 min kąpiel pobudza krwioobieg, dłuższa, trwająca do 20 min – przyjemnie odpręża.

Wielką zaletą minibasenów jest możliwość korzystania z dobroczynnego wpływu masażu. Pod dnem i siedzeniami są zainstalowane kanały, przez które tłoczone jest powietrze i woda. W dobrych urządzeniach jest od 20 do 40 dysz wodnych i kilkanaście doprowadzających powietrze. Sprężone, wąziutkie strumienie intensywnie i skutecznie masują wybrane partie ciała.

Minibaseny mogą mieć najróżniejsze kształty – te najczęściej spotykane mają ok. 65 cm głębokości i można w nich wygodnie leżeć. Modele o głębokości ok. 90 cm zaopatrzone są w ławkę do siedzenia i zwężają się stopniowo ku dołowi. Minibaseny wykonuje się najczęściej z poliestru wzmocnionego włóknem szklanym, z 3-5 mm powierzchnią akrylową odporną na ciepłą wodę i środki chemiczne. (M.Z.)



infolinia:

500 850 850
801 333 700

www.minibaseny.pl



minibaseny
Sundance Spas

W domu, w ogrodzie, gdzie tylko chcesz.

EDEN
MAGAZYN

Więcej informacji

m.pisula@vimedia.com.pl